

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SO del. Tomasz Tatarczyk (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa V. M.

przeciwko A. S. (1) i A. S. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt I C 1025/17

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1) w ten sposób, że oddala powództwo,

b) w punkcie 3) w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanych 11 026,32 (jedenaście tysięcy dwadzieścia sześć i 32/100) złotych z tytułu kosztów procesu;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanych 16 964 (szesnaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt cztery) złote z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Ślęzak	SSA Mieczysław Brzdąk	SSO del. Tomasz Tatarczyk
-------------------	-----------------------	---------------------------

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 129 126,92 zł z odsetkami w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP od dnia 28 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie z tytułu pożyczki udzielonej 1 czerwca 2010 r., oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 1 649 zł z tytułu kosztów procesu. Rozstrzygnięcie uzasadnił w następujący sposób : Powód od wielu już lat prowadzi działalność gospodarczą. Jest udziałowcem w kilku spółkach. Jego pełnomocnikiem i prokurentem w spółkach jest P. B. (1). W 2010 r. pozwany był prezesem zarządu A. Konsorcjum Budowlane spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.. Pozwana była w tej spółce prokurentem. Strony znały się prywatnie i w tym czasie współpracowały ze sobą w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. W związku z problemami (...) spółki (...) w dniu 1 czerwca 2010 r. strony zawarły umowę pożyczki, na mocy której powód pożyczył pozwanym 500 000 zł, którą pozwani zobowiązali się mu zwrócić do dnia 20 grudnia 2010 r. Oprocentowanie pożyczki strony ustaliły w wysokości 30 % w stosunku rocznym. W dniu 2 lipca 2010 r. pozwana potwierdziła odbiór kwoty 500 000 zł od P. B. (1). Następnie pieniądze te pozwani przeznaczyci na pożyczkę dla spółki (...). W dniu 29 lipca 2011 r. P. B. (1) pokwitował odbiór części pożyczki w kwocie 300 000 zł, a w dniu 31 sierpnia 2011 r. pokwitował odbiór kwoty 200 000 zł z tytułu pożyczki udzielonej pozwanym przez powoda. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej strony współpracowały ze sobą do 2013 r. Około czterech lat temu powód udzielił pozwanemu kolejnej pożyczki w kwocie 200 000 zł. Umowa ta nie została udokumentowana, zaś pożyczka nie została dotychczas zwrócona. W dniu 16 grudnia 2016 r. powód wystosował do pozwanych wezwania do zapłaty kwoty pożyczki wynikającej z umowy z 1 czerwca 2010 r. W odpowiedzi pozwani wskazali, że pozbawione jest ono podstawy faktycznej i prawnej, gdyż wskazane w wezwaniu roszczenie nie istnieje. Sporna pomiędzy stronami była kwestia spłaty pożyczki. Powód twierdził bowiem, że na poczet spłaty pożyczki pozwani dokonali jedynie dwóch wpłat w kwotach 200 000 zł i 300 000 zł, które w pierwszej kolejności zaliczył on na odsetki, a następnie na należność główną. Pozwani zaś twierdzili, że pożyczkę spłacili w całości łącznie z ustalonym w umowie oprocentowaniem, a po jego wyliczeniu, do spłaty pozostała co najwyżej kwota 8 447,07 zł. Na wiarę zasługiwały zeznania świadka P. B. (2) w zakresie w jakim potwierdził, że sporządził przedstawione przez pozwanych raporty kasowe, a widniejące w nich kwoty przy nazwisku M. i B. miały być przeznaczone na spłatę pożyczki oraz w zakresie w jakim świadek twierdził, że na poczet spłaty pożyczki przekazywał pieniądze P. B. (1). Odmienne w tym zakresie zeznania świadka P. B. (1) nie zasługiwały na wiarę, ponieważ pomiędzy powodem, a świadkiem zachodzi stosunek zależności, świadek jest zatrudniony w spółkach, których udziałowcem jest powód i z oczywistych względów starał się przedstawić przebieg wydarzeń w sposób dla powoda korzystny. Niemniej na podstawie zeznań świadka P. B. (2), sporządzonych przez niego raportów kasowych i wykazu operacji bankowych, nie sposób ustalić jaką kwotę spłacili pozwani powodowi z tytułu umowy, poza kwotami wynikającymi z przedstawionych pokwitowań. Przedstawiony przez pozwanych wykaz operacji bankowych świadczy jedynie o tym, kto i kiedy oraz jakie kwoty pobierał z konta spółki (...) lub konta pozwanych, zaś w żadnym razie nie świadczy o tym, że z tych wypłaconych pieniędzy powód jakiegś otrzymał. Podobnie nie świadczą o tym zapisane przez świadka P. B. (2) w raportach kasowych kwoty przy nazwiskach powoda i świadka P. B. (1). Tytuły płatności w raportach nie zostały bowiem wskazane, aczkolwiek kwota 12 500 zł odpowiada ustalonym przez strony miesięcznemu oprocentowaniu pożyczki. Natomiast zeznania świadka P. B. (2) wskazują, że przekazywał on na spłatę pożyczki P. B. (1) jakiegś kwoty. W oparciu o te zeznania, nawet w powiązaniu z raportami kasowymi, nie sposób jednak ustalić dokładnie, kiedy i ile razy świadek przekazywał pieniądze na spłatę pożyczki i jakie dokładnie były to kwoty. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że świadek przekazywał pieniądze w kopercie, pieniądze nie były przeliczane i ich odbiór nie był nigdy przez nikogo kwitowany, a niekiedy pieniądze na spłatę pożyczki otrzymywał od pozwanych w zaklejonej kopercie i nie wiedział, jaka kwota się w niej znajduje. Poza tym świadek zeznał, że tylko raz zawiózł pieniądze powodowi do domu, w pozostałych przypadkach odbierał je P. B. (1) lub manager restauracji (...). Nie ma zatem dowodu, że powód te pieniądze otrzymał. Nie ma dowodu i na to, że sam pozwany, jak zeznał, przekazał P. B. (1) tytułem spłaty odsetek kwotę 15 000 zł, chociaż taka kwota figuruje w raporcie kasowym. Nie ma dowodu i na to, że sama pozwana spłaciła jedną lub dwie raty odsetek, a pieniądze, które jak twierdziła, zostawiła dla powoda na biurku w sekretariacie w starej siedzibie jego przedsiębiorstwa w Wyrach, powód otrzymał. Pozwani nie zdołali wykazać, że w pełni wywiązali się ze swych zobowiązań wobec powoda z tytułu pożyczki. Należy zaznaczyć, że pozwani

są osobami, które od wielu lat prowadziły działalność gospodarczą, a zatem niewątpliwie świadomymi tego, jakie znaczenie ma dokumentowanie wzajemnych rozliczeń. Zupełnie nieprzekonujące są twierdzenia pozwanej, że spłata odsetek od pożyczki nie mogła być dokumentowana, skoro sama umowa pożyczki zawarta została w formie pisemnej, odsetki zostały w niej ustalone, a pożyczka została udzielona pozwanym, a nie spółce (...). Poza tym nawet jeśli nie zadbali pozwani wcześniej o udokumentowanie spłaty odsetek, to istniała ku temu sposobność przy okazji spisywania pokwitowań w dniu 29 lipca 2011 r. i 31 sierpnia 2011 r. W oparciu o art. 720 k.c. i 481 § 1 i 2 k.c. powództwo w ograniczonym przez powoda zakresie należało zatem uwzględnić. Wyliczając pozostałą do zapłaty kwotę i ograniczając powództwo powód uwzględnił zarówno uregulowanie w zakresie odsetek umownych, przewidziane w art. 359 § 2¹ k.c. w dawnym i obecnym brzmieniu, uregulowanie art. 359 § 2² k.c., jak i trzyletni okres przedawnienia roszczenia odsetkowego (art. 118 k.c.). Bezzasadny był zatem zarzut pozwanych dotyczący sprzeczności ustalonych w umowie odsetek z zasadami współżycia społecznego. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

W apelacjach pozwani zarzucili błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku oraz naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę dowodów, polegające na dokonaniu ustaleń z pominięciem istotnej części materiału dowodowego a to umowy pożyczki z 1 czerwca 2010 r., pokwitowań z 29 lipca 2011 r. i z 31 sierpnia 2011 r., w rezultacie ustalenie, że pozwani nie zwrócili pożyczki oraz że powód zarachował wskazane w pokwitowaniach wpłaty na poczet należności odsetkowych pomimo, że z treści tych pokwitowań wynika, że dotyczą one spłaty części kapitałowej, co skutkowało nieuwzględnieniem zgłoszonego przez pozwanych zarzutu przedawnienia należności odsetkowych, wyciągu z rachunku bankowego oraz zeznań świadka P. B. (2) w części, w której świadek zeznał, że jak wypłacał pieniądze z bankomatu i dokonał w raporcie wpisu to była to sytuacja gdy osobiście zawoził wskazaną w raporcie kwotę oraz że nie wypłacał w innych celach, aniżeli spłata pożyczki wyższych kwot a nadto, że przed majówką przekazał osobiście P. B. (1) kopertę z pieniędzmi, w rezultacie ustalenie przez Sąd, że dowody te nie pozwalają na wyliczenie, jaka kwota została powodowi przekazana przez świadka, podczas gdy całościowa ich analiza prowadzi do wniosku, że powodowi przekazał P. B. (2) w sumie co najmniej 37 500 zł, zeznań świadka P. B. (2) w części, w której świadek zeznał, że po przekazaniu pieniędzy pozwany lub sam świadek dzwonił do powoda z informacją, że pieniądze zostały doręczone oraz zeznań powoda, w których wskazuje on, że P. B. (1) był uprawniony do odbioru pieniędzy z tytułu pożyczki oraz do reprezentowania powoda, obrażę art. 117 § 2 k.c. przez niezastosowanie w sytuacji, gdy powód de facto dochodzi zapłaty należności odsetkowych, których przedawnienie nastąpiło z dniem 31 sierpnia 2014 r., zaś pozwani podnieśli zarzutu przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń; domagali się skarżący zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości, zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje lub uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

W pozwie, którym powód dochodził zwrotu przez pozwanych części pożyczki w kwocie 250 000 zł i odsetek od tej kwoty za okres od 2 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty, pominięty został fakt, że w 2011 r. pozwani z tytułu zaciągniętego w stosunku do powoda zobowiązania dokonali zapłaty w dwóch ratach w sumie 500 000 zł. Nie ma na ten temat mowy w wezwaniach do zapłaty, jakie pismami z 16 grudnia 2016 r. skierował do pozwanych powód.

Po ujawnieniu tego faktu przez pozwanych w toku procesu powód żądanie pozwu ograniczył przyznając, że dokonali oni zapłaty kwoty 500 000 zł, która, jak stwierdził, została zaliczona w pierwszej kolejności na zaległe odsetki, a w pozostałej części na należność główną. Po zmianie powództwa domagał się powód zasądzenia od pozwanych z tytułu należności głównej 129 126,92 zł i odsetek maksymalnych od tej kwoty od dnia 28 grudnia 2014 r.

Zasadnie zarzucili w apelacjach pozwani, że właściwego znaczenia nie nadał Sąd Okręgowy przedstawionym przez nich pokwitowaniom z 29 lipca 2011 r. i z 31 sierpnia 2011 r. Przyjął ten Sąd w ślad za treścią zmienionego przez powoda żądania, że poświadczony tymi pokwitowaniami wpłaty kwot 300 000 zł i 200 000 zł podlegały, stosownie do art. 451 § 1 k.c., zaliczeniu na zaległe odsetki, a w pozostałej części na świadczenie główne.

W oparciu o ustalone w postępowaniu fakty sformułować jednakże należało wnioszek odmienny, mianowicie, że spełnili wówczas pozwani główne świadczenie z tytułu pożyczki otrzymawszy tego pokwitowania.

Po pierwsze, przemawiała za tym zbieżność sumy pokwitowanych wpłat wynoszącej 500 000 zł z kwotą pożyczki udzielonej pozwanym przez powoda zgodnie z umową zawartą 1 czerwca 2010 r.

Po drugie, o dokonaniu przez pozwanych w lipcu i sierpniu 2011 r. zwrotu pożyczki świadczyć może fakt niedochodzenia przez powoda roszczeń z tego tytułu aż do grudnia 2017 r., kiedy to wytoczył on przeciwko pozwanym powództwo, poprzedzone pisemnymi wezwaniami do zapłaty, skierowanymi do nich dopiero pismami z 16 grudnia 2016 r.

Po trzecie, wszak najistotniejsze i słusznie przywołane w apelacjach, o zaliczeniu wpłat 300 000 zł i 200 000 zł na należność główną świadczy treść pokwitowań. W pierwszym z nich, opatrzonym datą 29 lipca 2011 r., pokwitował P. B. (1) „odbiór części pożyczki w wysokości 300 000 zł” udzielonej przez powoda pozwanym. W drugim, z 31 sierpnia 2011 r. pokwitował on „odbiór kwoty 200 000 zł z tytułu pożyczki” udzielonej pozwanym przez powoda.

Stosownie do art. 720 § 1 k.c., głównym obowiązkiem pożyczkobiorcy jest zwrot przedmiotu pożyczki, czyli w przypadku umowy zawartej przez strony, określonej ilości pieniędzy; jest to świadczenie będące odwrotnością świadczenia pożyczkodawcy.

Zgodnie z umową zawartą przez strony 1 czerwca 2010 r. powód udzielił pozwanym pożyczki w kwocie 500 000 zł, w dniu 29 lipca 2011 r. pokwitował P. B. (1) odbiór części pożyczki w wysokości 300 000 zł, a w dniu 31 sierpnia 2011 r. kwoty 200 000 zł z tytułu pożyczki, a zatem w obu przypadkach poświadczył dokonanie przez pozwanych zwrotu przedmiotu pożyczki.

Nie podważył powód działania P. B. (1) w jego imieniu, przeciwnie, okoliczność tę przyznał ograniczając żądanie powództwa oraz składając zeznania w charakterze strony.

Wobec zwrotu przedmiotu pożyczki, dokonanego przez pozwanych w lipcu i sierpniu 2011 r., ich zobowiązanie do zwrotu pożyczki wygasło, co czyni bezzasadnym żądanie zapłaty 129 126,92 zł z tytułu należności głównej i żądanie odsetek za okres przypadający po spełnieniu świadczenia głównego, czyli po 31 sierpnia 2011 r.

Powód, po zmianie żądania, domagał się zapłaty odsetek od kwoty 129 126,92 zł od dnia 28 grudnia 2014 r. Pozwani na częściowe cofnięcie pozwu nie wyrazili zgody, w rezultacie oddalił Sąd Okręgowy w punkcie 2 wyroku powództwo w pozostałym zakresie, zatem również w części, w jakiej obejmowało ono żądanie zapłaty odsetek za okres do dnia 31 sierpnia 2011 r., wskutek niezaskarżenia wyrok w punkcie 2 uprawomocnił się.

W tym stanie rzeczy i wobec stwierdzenia, że w całości spełnili pozwani świadczenie główne z umowy pożyczki, badaniu w postępowaniu apelacyjnym nie podlegało istnienie zaległości odsetkowej za okres poprzedzający zapłatę należności głównej. Czyni to zbędnym odnoszenie się do zarzutów apelacji co do przedawnienia roszczenia o odsetki i oceny dowodów w przedmiocie wykonania przez pozwanych zobowiązania w zakresie odsetek za okres korzystania z kapitału pożyczki.

Z przytoczonych względów orzekł Sąd Apelacyjny jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., o kosztach postępowania w obu instancjach po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przez obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu pozwanym, na ich żądanie, kosztów procesu, które w postępowaniu apelacyjnym objęły opłaty od apelacji (2 x 6 457 zł) i wynagrodzenie adwokata (4 050 zł).

SSA Tomasz Ślęzak SSA Mieczysław Brzdąk SSO Tomasz Tatarczyk